

Słowo Życia

„Dobrego depozytu strzeż z pomocą Ducha Świętego, który w nas mieszka” (2 Tm 1,14).

Apostoł Paweł pisze do Tymoteusza, swego „dziecka w wierze” (1 Tm 1, 2), z którym głosił Ewangelię i któremu powierzył wspólnotę w Efezie.

Czując zbliżającą się śmierć, Paweł zachęca go do tego trudnego zadania, jakim jest przewodniczenie. Tymoteusz otrzymał „cenne dobro”, to znaczy prawdy wiary chrześcijańskiej, tak jak je przekazali apostołowie, a teraz z kolei on jest odpowiedzialny za wierne przekazywanie jej następnym pokoleniom.

Dla św. Pawła oznacza to troskę o otrzymany dar i promieniowanie nim, a także gotowość oddania życia, aby szerzyć dobrą nowinę, jaką jest Ewangelia.

„Dobrego depozytu strzeż z pomocą Ducha Świętego, który w nas mieszka”.

Św. Paweł i Tymoteusz otrzymali Ducha Świętego jako światło i gwarancję dla ich ważnego zadania jako pasterzy i ewangelizatorów. Dzięki ich świadectwu i świadectwu ich następców, Dobra Nowina dotarła również do nas.

Podobnie każdy chrześcijanin ma do spełnienia swoją „misję” w społeczeństwie i we wspólnocie religijnej: budować zjednoczoną rodzinę, wychowywać młodych ludzi, angażować się w politykę i pracę, troszczyć się o ludzi słabych, rozświetlać kulturę i sztukę mądrością płynącą z życia Ewangelią, poświęcać swoje życie Bogu w służbie braciom.

Co więcej, zgodnie ze słowami papieża Franciszka skierowanymi do młodzieży „(...) Każdy mężczyzna i każda kobieta jest misją (...)”¹. Październik 2019 roku został ogłoszony przez Kościół katolicki Nadzwyczajnym Miesiącem Misyjnym. Także dla nas może to być okazja do świadomego odnowienia naszego zaangażowania w dawanie świadectwa o wierze, z otwartym i szerokim sercem dzięki miłości ewangelicznej, która prowadzi do przyjęcia, spotkania i dialogu².

„Dobrego depozytu strzeż z pomocą Ducha Świętego, który w nas mieszka”.

Każdy chrześcijanin jest świątynią Ducha Świętego, w której odkrywa i przechowuje „cenne dobra” powierzone mu, aby wzrastały i służyły wszystkim. Pierwszym z tych „skarbów” jest wiara w Pana Jezusa. My, chrześcijanie, musimy ją pobudzać i karmić modlitwą, a następnie przekazywać poprzez świadectwo miłości.

¹ Cf. FRANCESCO, Messaggio per la giornata missionaria mondiale 2018.

² Zob. Orędzie na Światowy Dzień Misyjny:

http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/messages/missions/documents/papa-francesco_20190609_giornata-missionaria2019.html

Niedawno wyświęcony kapłan J.J., mówi nam: „Powierzono mi opiekę nad wiernymi w dużym kościele katolickim w brazylijskiej metropolii. Środowisko tamtejsze jest bardzo trudne i często ludzie, z którymi się spotykam, nie mają określonej tożsamości religijnej, dlatego też uczestniczą zarówno we Mszy św., jak i w innych dawnych, tradycyjnych obrzędach. Wiem, że jestem odpowiedzialny za przekazywanie wiary chrześcijańskiej w wierności Ewangelii, ale chcę też, aby każdy czuł się dobrze przyjęty we wspólnocie parafialnej. Aby docenić kulturowe korzenie tych ludzi, pomyślałem, że celebracja Mszy może być bardziej uroczysta i wzbogacona przez grę na instrumentach muzycznych typowych dla ich kultury. Jest to wymagające wyzwanie, ale przynosi ono radość wszystkim, ponieważ zamiast dzielić, jednoczy wspólnotę w tym, co ją łączy: w wierze w Boga, która daje nam radość”.

„Dobrego depozytu strzeż z pomocą Ducha Świętego, który w nas mieszka”.

Innym bezcennym skarbem, który otrzymaliśmy od samego Jezusa, jest Jego słowo, które jest słowem Bożym.

Ten dar „(...) pociąga za sobą wielką odpowiedzialność z naszej strony (...). Bóg dał nam swoje słowo, aby przyniosło owoc. Chce zobaczyć je zrealizowane w naszym życiu i w naszym działaniu w świecie, gdyż jest ono zdolne doprowadzić do głębokiej przemiany. (...) Jak więc będziemy żyć Słowem Życia tego miesiąca? Kochając Słowo Boże, starając się je lepiej poznać, a przede wszystkim wprowadzając je w życie z coraz większą wielkodusznością, tak aby naprawdę stało się ono podstawowym pokarmem naszego życia duchowego, naszym wewnętrznym nauczycielem, przewodnikiem naszego sumienia, stałym punktem odniesienia dla wszystkich naszych wyborów i działań. Jest tak wiele zagubienia i zamieszania w ludzkich sumieniach, wszystko staje się względne i mgliste. Żyjąc słowem Bożym, będziemy nie tylko uzbrojeni w broń przeciwko temu poważnemu niebezpieczeństwu, ale, zgodnie z tym, co powiedział Jezus (por. Mt 5, 15-16), staniemy się zapalonymi lampami, które swoim światłem pomogą również innym odnaleźć dobry kierunek i właściwą drogę»³.

Letizia Magri

³ C. Lubich, Słowo Życia z października 1991 r.